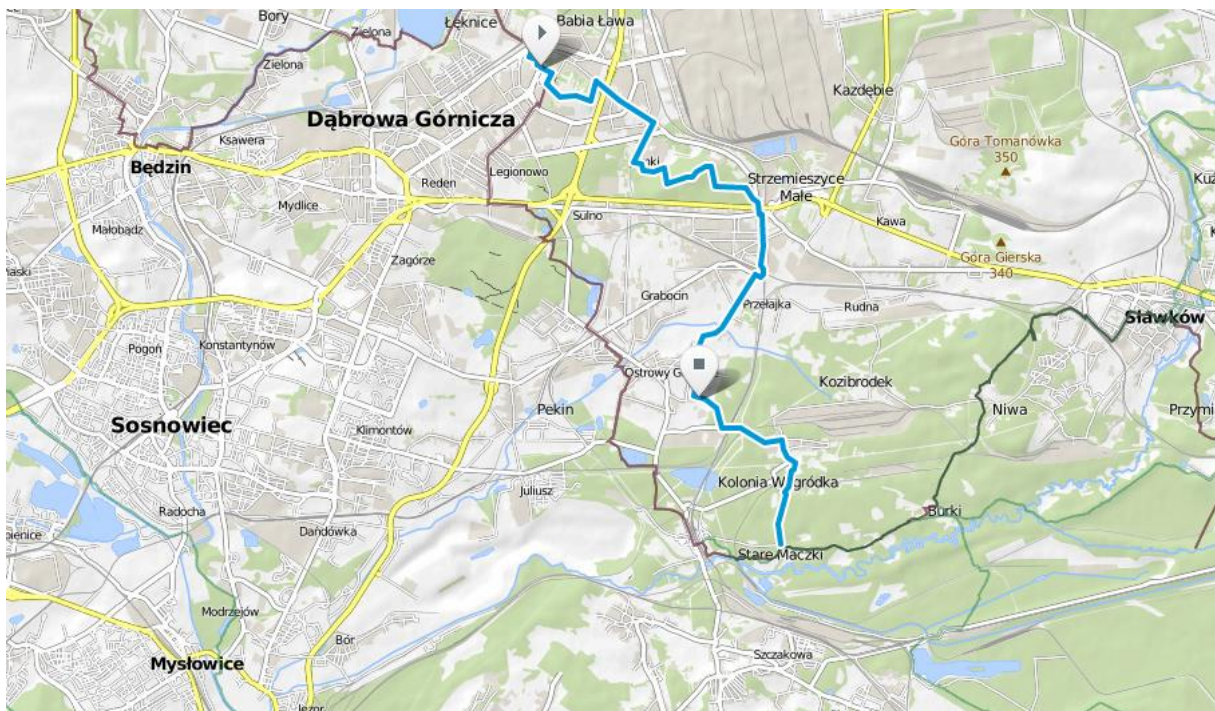


Strzemieszyce rowerowe

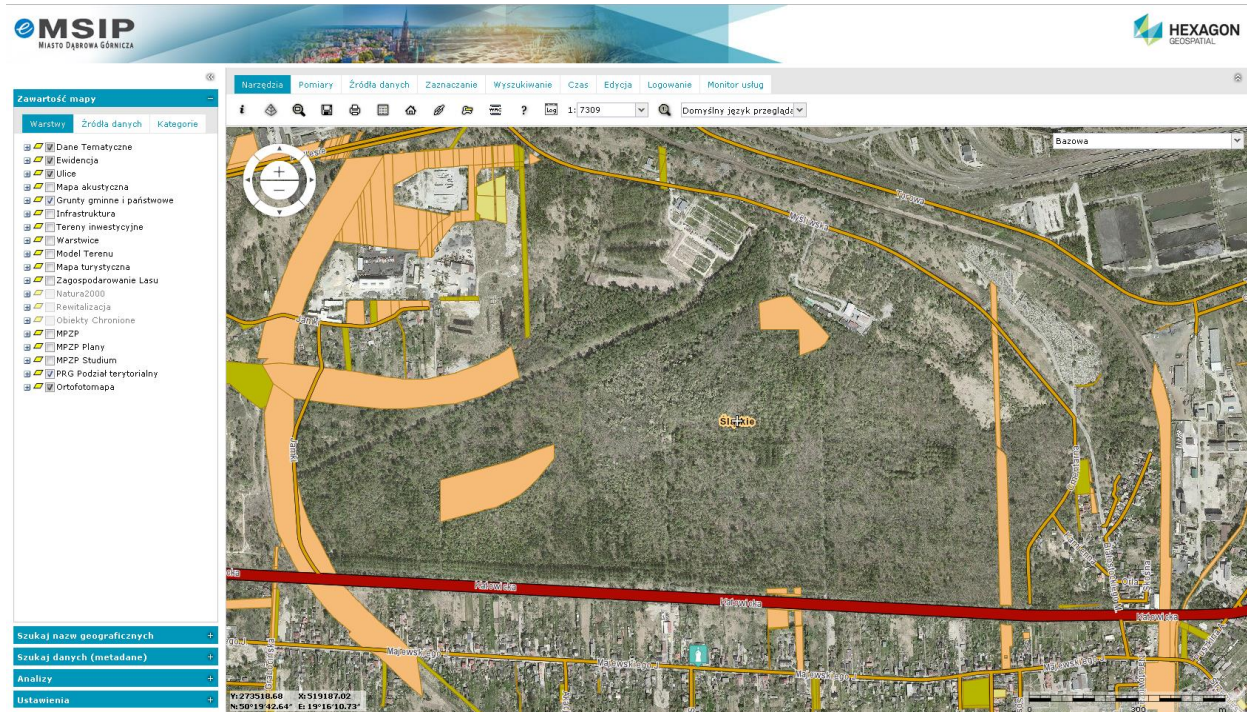
W Dąbrowie Górniczej mówi się i pisze głównie o ścieżkach rowerowych w centrum i koło Pogorii. Strzemieszyce mają ciekawe tereny, które odpowiednio wykorzystane mogą stanowić miejsce wycieczek i rekreacji. Jest kilka takich miejsc, które wkrótce mogą zostać udostępnione. Jest na to szansa.

Szlak Metalurgów (czarny) Przebieg szlaku wg głównych miejscowości:
DĄBROWA GÓRNICZA Gołonóg PKP - Wzgórze Gołonoskie Sanktuarium MB Anielskiej - przejście pod droga ekspresową S1 - DĄBROWA GÓRNICZA Jamki - przejście przez Drogę Krajową 94 Bytom-Kraków - DĄBROWA GÓRNICZA Strzemieszyce Dąbrowa Górnicza Południe PKP - przejście pod linią kolejową Katowice-Kozłów - SOSNOWIEC Ostrowy Górnicze - SOSNOWIEC Kol. Cieśle - SOSNOWIEC Kol. Wągródka - SOSNOWIEC Stare Maczki - styk z pieszym żółtym Szlakiem Pustynnym Sosnowiec Maczki - Olkusz



Dla nas najważniejszy jest odcinek od Jamek do ul. Kamiennej, co umożliwiłoby dojazd do wapiennika Bordowicza i byłoby ciekawą trasą z Podlesia nową ścieżką do Strzemieszyc. Obecnie szlak jest zarośnięty i nie do przejścia. Po licznych interpelacjach i w ramach współpracy Stowarzyszenia Samorządne Strzemieszyce z ArcelorMittal Poland po spotkaniu w Urzędzie Miejskim została podpisana umowa pomiędzy Urzędem z PTTK na oznakowanie szlaku, a AMP zobowiązało się do usunięcia zarośli na swojej części. Jest szansa na odnowienie szlaku, który powinien być rowerowo-pieszy, bo ze względu na ukształtowanie terenu i las jest atrakcyjny dla rowerzystów. Może również zostanie wytyczony tzw. Dojazd do szlaku od strony ul. Jamki na wysokości za wiaduktem DK94. Wnioski do Budżetu Obywatelskiego w sprawie odnowienia szlaku (ostatnio w 2008 roku!) zostały odrzucone podczas

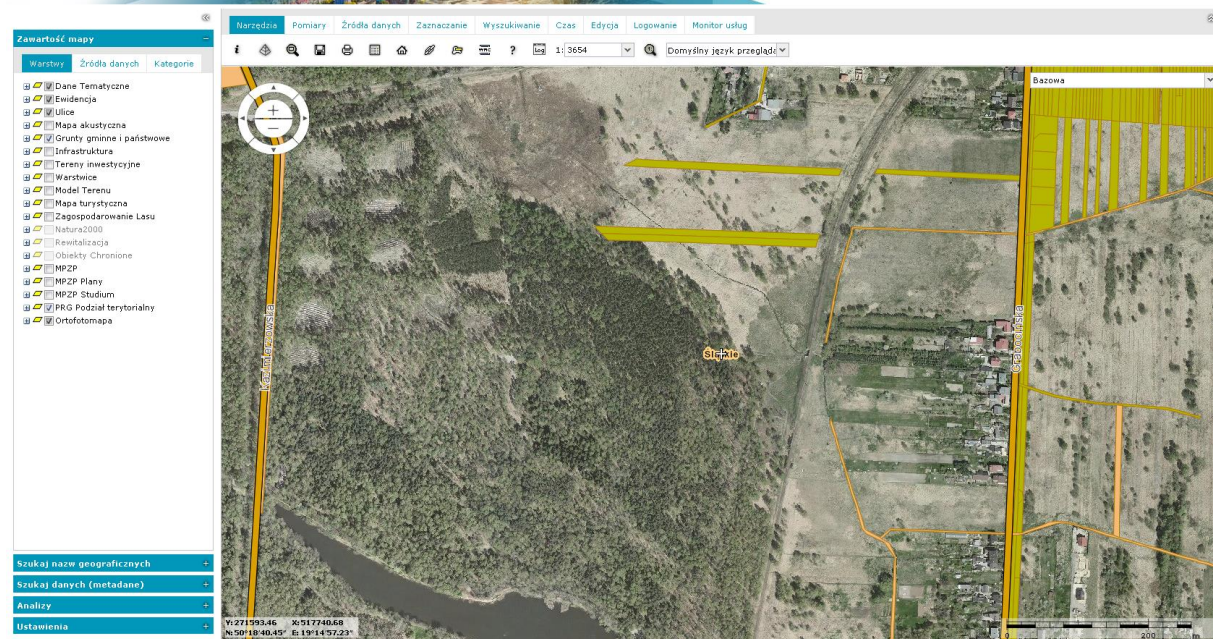
weryfikacji przez Urząd Miejski, chociaż w części dotyczącej infrastruktury mogłyby zostać zrealizowane na terenach miejskich. Ale takie są uroki weryfikacji... Wystąpiłem dodatkowo o usunięcie dzikiego wysypiska na Jamkach przy wjeździe do lasu.



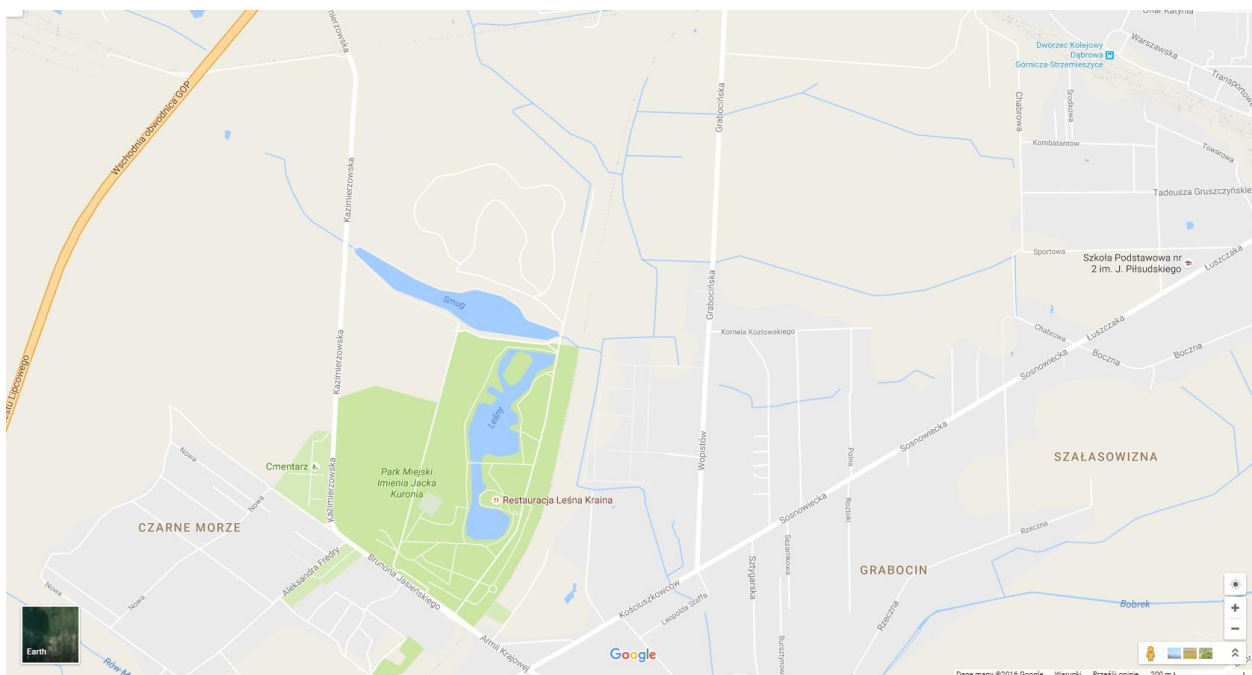
Na żółto oznaczono tereny miejskie.

Las na Sulnie i Park im. J. Kuronia w Kazimierzu Górniczym

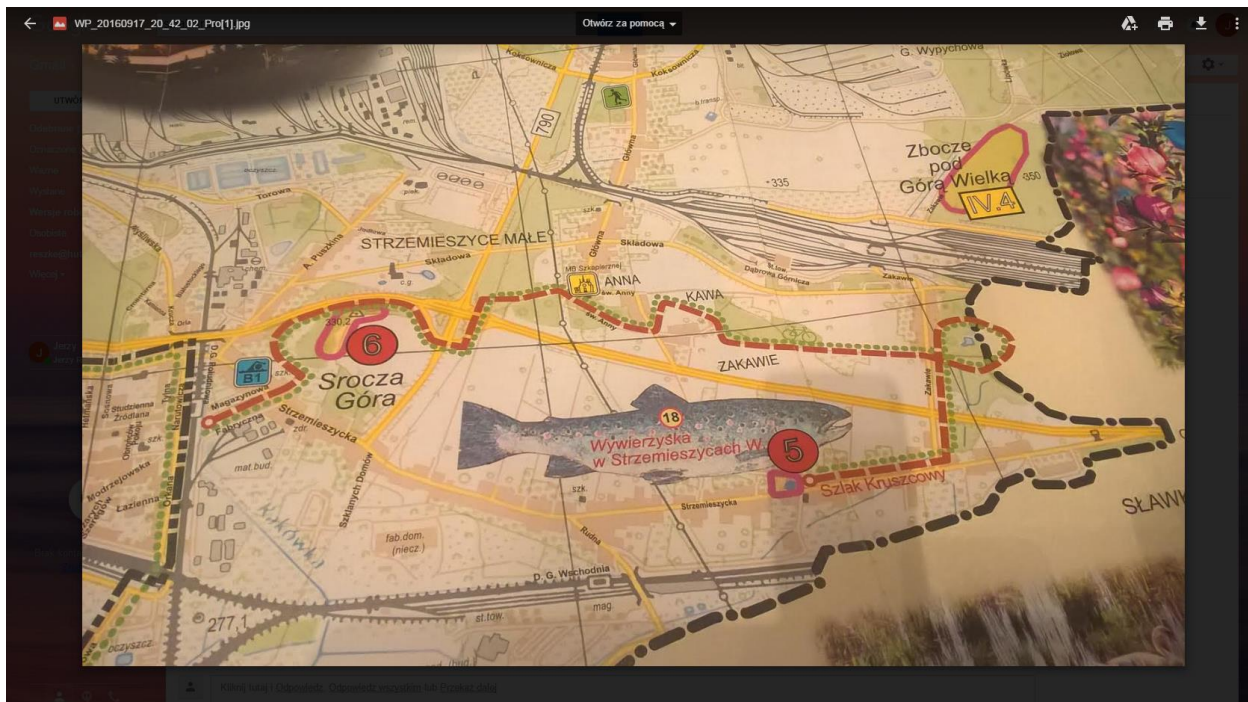
Las sąsiaduje z parkiem, który posiada wiele atrakcji, lecz problemem jest dojazd do lasu od strony Strzemieszyc. Kiedyś były ścieżki wzdłuż torów, z których korzystano dość powszechnie. Obecnie trudno jest przejść. Są jednak działki pomiędzy ul. Grabocińską a torem kolejowym i za torem, które takie połączenie umożliwiają. Ale to na razie projekt i wymagający współpracy Urzędu Miejskiego, PKP i Lasów Państwowych. Jest to działanie na tyle atrakcyjne, że może znaleźć pozytywny odbiór społeczny. Zamiast jeździć samochodem do Kazimierza możliwość przejechania się rowerem byłaby ciekawa. Będziemy dążyć ten temat do skutku, ale trzeba trochę czasu. Teren leśny, może z częścią edukacyjną, byłby ciekawym uzupełnieniem całego kompleksu. Nakłady też nie byłyby aż tak duże, jeżeli działki zostałyby udostępnione. Przejazd (przejście) przez tory, może jakieś mostki, utwardzenie drogi i przecinka, może drobna infrastruktura parkowa?



Na żółto oznaczone działki miejskie, widoczny staw Smug leży w granicach Strzemieszyc.



Szlak kruszcowy (czerwony) – jeszcze nie wytyczony, ale jest wymieniany jako oficjalny szlak Dąbrowy Górniczej. Biegnie od stacji Dąbrowa Górnicza Południowa przez Sroczą Górę, Annę, Kawę, Zakawie do Wywierzysk. Jest to trasa biegnąca przez miejsca związane w wydobywaniu rud koło dawnych kopalni.



Dotychczas udało się uporządkować część ścieżek na Sroczej Górze. Można by również pokusić się o podtrasę, czyli taki mały Szlak Wapienników. Od Jamek lub Podlesia, przez Bordowicza i Srocza Górze (sa jeszcze ruiny drugiego wapiennika) do Wywierzysk. Też ciekawa trasa.

Szałasowizna – Stowarzyszenie zaproponowało wykorzystanie terenów po byłej oczyszczalni na tereny sportowe z zespołem torów rowerowych. Starania trwają już dwa lata. Na razie są odpowiedzi, że nie są załatwione sprawy własnościowe, bo jedna osoba wystąpiła o zwrot działki. Lokalizacja na Szlaku Metalurgów w miejscu z dobrym dojazdem byłaby chyba najlepsza. Plan zagospodarowania pozwala na takie budowle. Choćby taki zespół jak na rysunku koncepcyjnym.

KONCEPCJA ZAGOSPODAROWANIA PUMPTRACK

Umieszczony plac:
ławka, kosz na śmieci,
regulamin, stacja rowerowy

Projektowany PUMPTRACK
EASY PUMP

43,00
30,00
19,50
30,00

depositphotos
Zdjęcia royalty-free

POBIERZ
30 OBRAZÓW
ZA 29\$

Kup teraz

VOX
Szukasz mebli, z którymi
wolno Ci więcej?
FOTEL CUSTOM
SPRAWDŹ →

VOX
Szukasz listow,
z którymi
wolno więcej?
LISTWA
ESQUERO
SPRAWDŹ →

Podobne dokumenty

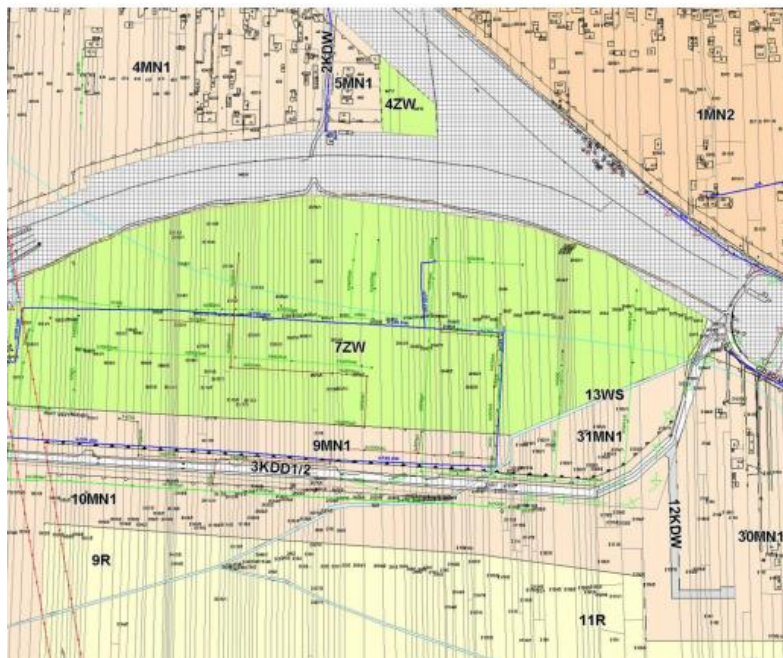
SPIS TREŚCI I. CZĘŚĆ OPISOWA:
SPIS TREŚCI I. CZĘŚĆ OPISOWA: 1.1. DANE
OGÓLNE, str.3 1.2. PODSTAWA PRAWNA, str.3
1.3. PRZEDMIOT I ZAKRES INWESTYCJI, str.3-4
1.4. PROJEKT ZAGOSPODAROWANIA
TERENU, str.4-5 1.4.1. ISTNIEJĄCY STAN
ZAGOSPODAROWANIA

Bardziej szczegółowo

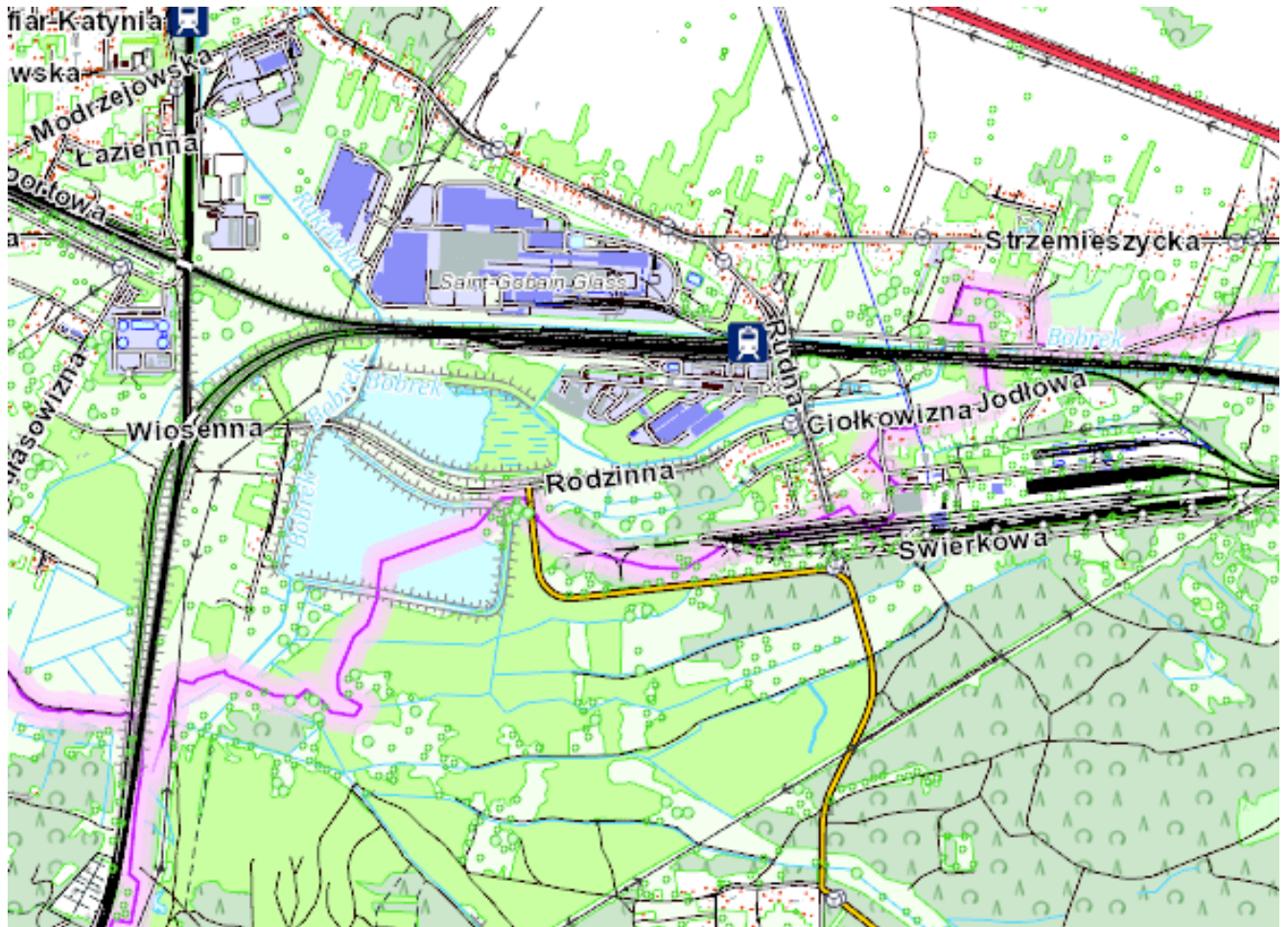
SZCZEGÓŁOWY OPIS MATERIAŁOWO

wapiennik_03.jpg Pokaż wszystkie

Park Grabocin – Koncepcja parku na nieużytkach za stacją Dabrowa Górnicza Strzemieszyce pomiędzy ul. Chabrową a Grabocińską, Na pierwszy rzut oka bardzo atrakcyjna, ale teren jest podmokły, są liczne rowy melioracyjne i doły, a plan zagospodarowania nie pozwala na wykonanie żadnych obiektów budowlanych. Budowa ścieżki pieszo-rowerowej, częściowo umieszczonej nad ziemią, jak określono w koncepcji, powinna zostać wykonana pod warunkiem przedstawienia dokładnego projektu parku, regulacji wodno-prawnych, zgodności z zapisami planu zagospodarowania przestrzennego i przede wszystkim kosztów. To może być kilkanaście mln zł, więc trzeba się dobrze zastanowić, czy ma sens i czy są na to środki. Nikt na razie nie może określić wysokości nakładów na całość koncepcji i wymaganych pozwoleń. I jeżeli już ma być budowany to tylko z budżetu miejskiego ewentualnie przy wsparciu środków unijnych. Bo budowa samej ścieżki bez dalszej rozbudowy nie ma sensu.



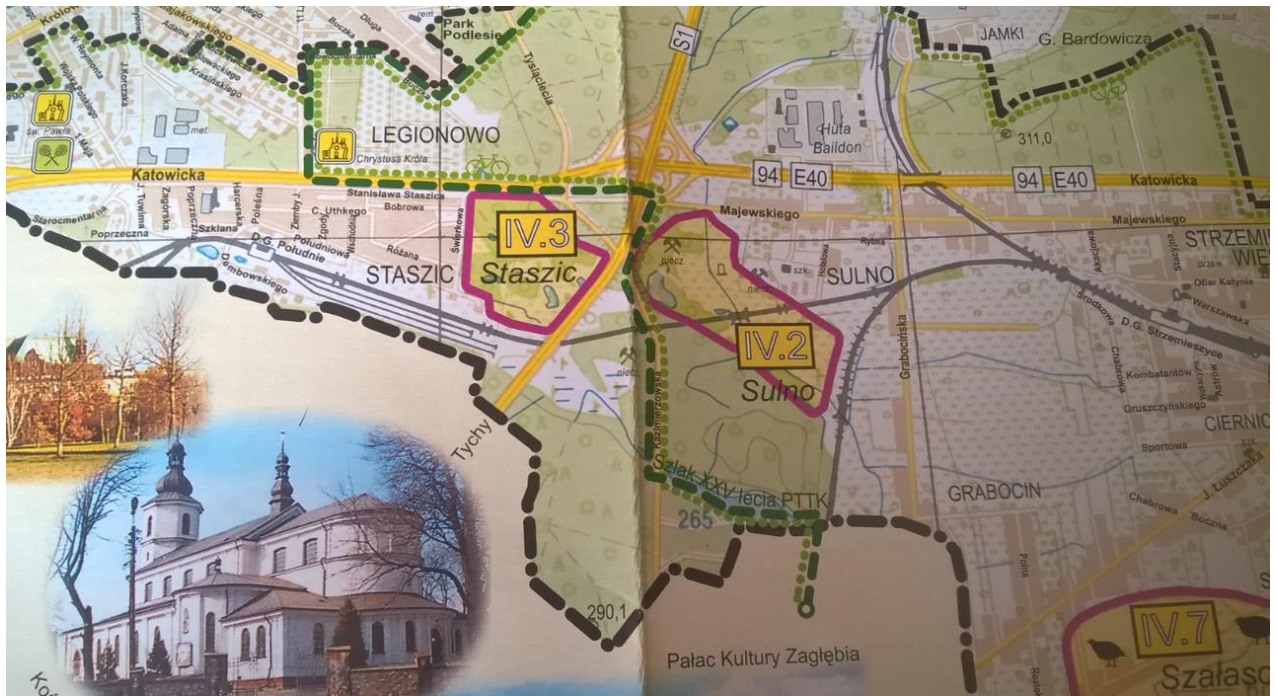
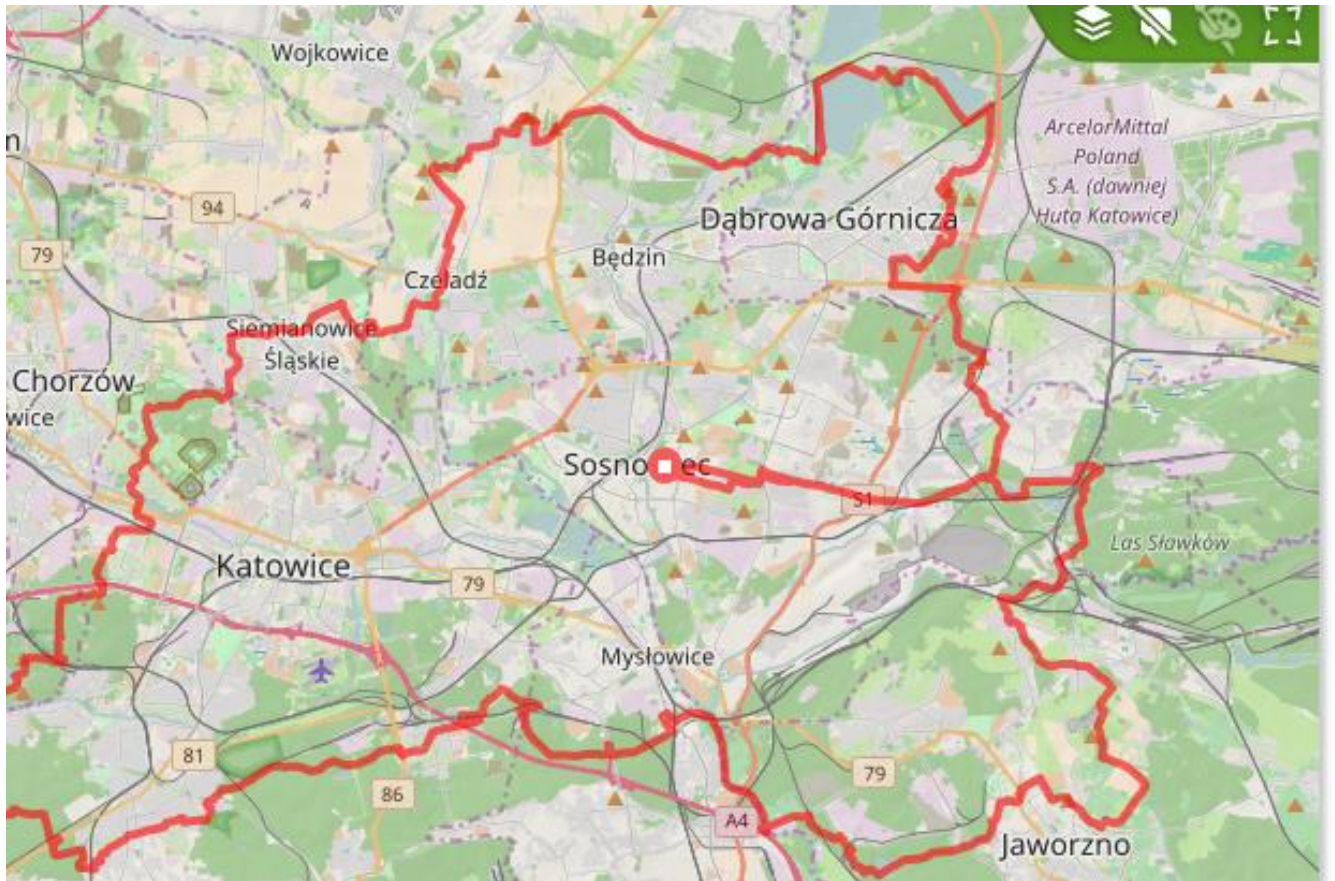
Zbiorniki retencyjne przy ul. Rodzinnej – to sfera marzeń, ale zawsze można marzyć. Zbiorniki retencyjne przy ul. Rodzinnej do zbierania wody z Huty Katowice zostały zaprojektowane jako suche. Nie zawsze spełniają swoje funkcje, jak choćby trzy lata temu. Gdyby powstał projekt ich renowacji, warto byłoby przebudować choćby jeden (większy) jako zbiornik mokry wykorzystywany do celów rekreacyjnych. I byłby atrakcją na Szlaku Metalurgów i dla mieszkańców.



Szlak 25-lecia PTTK

Zielony szlak o długości 115 km przebiega przez kilkanaście miast Śląska i Zagłębia. Biegnie również przez Dąbrowę Górniczą i Strzemieszycę, ale omija nas z boku. Przejeżdżając przez osiedle Kasprzaka obok kapliczki należy wjechać w las. Po kilkuset metrach po przejechaniu obok dawnej strzelnicy, cmentarza dojeżdża się do przejścia podziemnego pod DK 94. Ulicą Staszica należy jechać na wschód i wjechać ponownie w las i skręcić w ul. Kazimierzowską do dzielnicy Sosnowca - Kazimierza. Gdy po lewej stronie pokaże się jezioro (Smug), należy skręcić z asfaltu w widoczną polną drogę. Wzdłuż jeziora dojeżdża się do parku.

Jeżeli udałoby się zrobić dojazd do lasu na Sulnie od ul. Grabocińskiej, można uatrakcyjnić szlak kierując go na Podlesie, jamki, wapiennik Bordowicza, Grabocińską i do lasy, a następnie do parku w Kazimierzu.



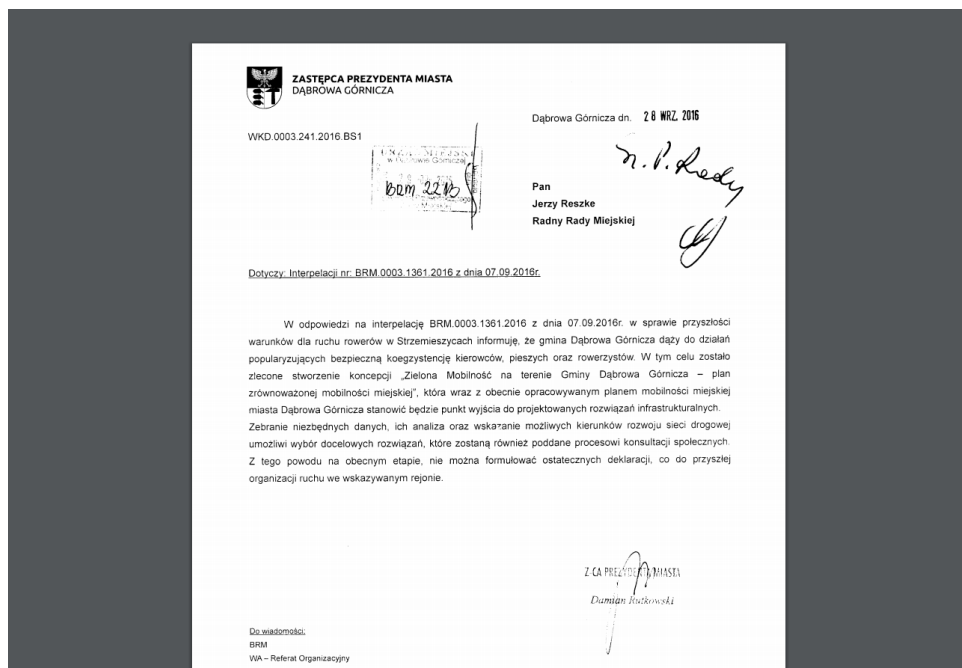
Układ centralny ścieżek

Na oficjalnej stronie Urzędu Miasta <http://dabrowarowerowa.pl/> znajduje się informacja na temat wprowadzania spowolnienia ruchu pojazdów i dostosowanie prędkości do ruchu rowerów. Zamiast budowy normalnych ścieżek planuje się inne rozwiązania: „Przy trasach zbiorczych czy pomocniczych często wystarczy "uspokoić" ruch samochodowy, spowalniając go do prędkości rowerzysty (20-30 km/godz.), np. poprzez budowę progów zwalniających na ulicach z ograniczeniem prędkości do 30 km/godz. (strefy zamieszkania) oraz z technicznymi urządzeniami wymuszającymi takie ograniczenie (podniesione tarcze skrzyżowań, progi spowalniające, szykany). Wówczas segregacja ruchu samochodowego i rowerowego jest zbędna. Bardzo ważnym jest, aby na odcinkach tras rowerowych biegnących ulicami uspokojonego ruchu, progi spowalniające umożliwiały przejazd rowerów. W tym celu w progu należy zostawiać około 1 - 1,5 metra wolnej przestrzeni”

ulica przyjazna dla rowerów - ulica uspokojonego ruchu (30 km/godz., w wyjątkowych przypadkach 40 km/godz.), strefa zamieszkania. Uspokojenie ruchu dokonuje się z pomocą szykan, wyniesionych grzbietów skrzyżowań, mini rond, progów zwalniających

I etap - uspokojenie ruchu (TEMPO 30/TEMPO 40) na ul. Folwarcznej, Urbańskiego, Parkowej (oraz budowa wydzielonych dróg rowerowych w opisanym odcinku), Zakładowej, Jasnej, Urunga, Spacerowej, Konstytucji, Podbagienko, Kryniczna, Gwardii Ludowej (odcinek ul. Żeglarskiej/Armii Krajowej), Żeglarska, Limanowskiego, Robotniczej, Letniej, Marianki
II etap - uspokojenie ruchu na ul. Wojska Polskiego, Majewskiego, Strzemieszycka, Orkana, Narutowicza, Łuszczaka, Puszkina, Główna, Łaskowa, Łazy Błędowskie, Żołnierska, Kuźnica Błędowska, Białej Przemyszy, Górna, Łozowska, Gwardii Ludowej (odcinek ul. Piłsudskiego/Żeglarska), uspokojenie ruchu w obszarach zabudowanych na ulicach: Ujejskiej, Broniewskiego, Złotej, Trzebieszawickiej, Konstytucji, Kusocińskiego, Zwycięstwa, Armii Krajowej (odcinek ul. Os. Robotnicze/Szosowa)
III etap - - uspokojenie ruchu na ul. Myśliwskiej, Laski, Składowej.

Wprowadzenie takiego rozwiązania będzie niezwykle uciążliwe dla mieszkańców, powodujące ogromne trudności w poruszaniu się. Jedyne rozwiązanie do przyjęcia jest wybudowanie głównej sieci ścieżek miejskich umożliwiającej dojazd do każdej dzielnicy z centrum i przejazd przez dzielnicę. W Strzemieszycach może ścieżkę puścić po jednej stronie ul. Majewskiego, a drugą przeznaczyć na ruch pieszki? Trzeba szukać różnych rozwiązań. Dąbrowie potrzebny jest centralny układ ścieżek rowerowych umożliwiających przejazd wzdłuż głównych tras lub stworzenie oddzielnych ścieżek. Układ umożliwiający komunikację każdej dzielnicy do centrum i do terenów rekreacyjnych. Nie jest możliwe wszędzie poprowadzenie ścieżek wzdłuż ulic. Może spróbować w takich przypadkach wytyczenie osobnych tras poza drogami samochodowymi? Może obok linii kolejowych lub całkowicie niezależnych tras.



Mieszkańcy podczas konsultacji Parku Grabocin przedstawili dużo propozycji, które mają małe odzwierciedlenie w realiach, ale wskazują na tęsknotę za takimi miejscami i potrzebę zmiany postrzegania przez miasto przestrzeni publicznej. To musi się zmienić. W przypadku Strzemieszyc jest to głównie kierunek, który wybraliśmy, czyli otwarcia dla mieszkańców terenów zielonych leżących w dzielnicy a dotąd praktycznie niedostępnych. Czas na inne obiekty, jak choćby wieża widokowa na Górze Sroczej (widać Tatry) czy przebudowa zbiornika retencyjnego na Przełajce z suchego na mokry to sprawa przyszłości. Ale czas zacząć. Ważne, żeby o tych sprawach rozmawiać. I powoli iść z projektami do przodu.

Jerzy Reszke